

dr Monika Wiszniowska
Instytut Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Śląski

A U T O R E F E R A T

Jestem absolwentką filologii polskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego. W czerwcu 1991 roku obroniłam pracę magisterską pod tytułem *Dylematy polskiego inteligenta w „Zniewolonym umyśle” Czesława Miłosza*, napisaną pod kierunkiem prof. dra hab. Stefana Zabierowskiego.

Po studiach przez prawie dziesięć lat pracowałam w zawodzie asystentki i planistki w firmie Boart Longyear, ale przez cały ten czas starałam nie tracić kontaktu z macierzystą uczelnią, uczestnicząc w konferencjach naukowych poświęconych zagadnieniom współczesnej literatury polskiej, takich jak zjawiska awangardowe XX wieku, twórczość Jana Józefa Szczepańskiego czy realizm socjalistyczny w Polsce. Podczas dwu ostatnich wygłosiłam kolejno referaty: *Związki Jana Józefa Szczepańskiego z „Tygodnikiem Powszechnym”* (1994) i *Stefan Kisielewski i socrealizm* (1999). W roku 1996 rozpoczęłam studia doktoranckie na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Tytuł doktora nauk humanistycznych w dziedzinie literaturoznawstwa uzyskałam w 2002 roku na podstawie rozprawy: *Stefan Kisielewski. Legenda – rzeczywistość – fikcja*. Dysertacja została przygotowana pod kierunkiem prof. dra hab. Stefana Zabierowskiego, a jej recenzentami byli prof. dr hab. Stanisław Gawliński (UJ) i prof. dr hab. Tadeusz Kłak (UŚ).

Od roku 2003 jestem pracownikiem Zakładu Kultury Literackiej - Instytutu Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych (dawniej: Instytut Nauk o Kulturze) Uniwersytetu Śląskiego. Przez rok byłam zatrudniona na stanowisku asystenta, a od 2004 roku na stanowisku adiunkta. Do chwili obecnej jestem autorką trzydziestu dwu pozycji naukowych różnej rangi (po doktoracie 29), z których cztery jeszcze oczekują na druk.

Po otrzymaniu stopnia doktora opublikowałam:

- książki autorskie własne :



1. M. Wiszniowska: *Stańczyk Polski Ludowej*, Katowice 2004.
2. M. Wiszniowska: *Sztuka felietonu Stefana Kisielewskiego*. Katowice 2013.
3. M. Wiszniowska: *Zobaczyć – opisać – zrozumieć. Polskie reportaże literackie o rosyjskim imperium*. Katowice 2017.

- książki współautorskie:

1. A. Dębska-Kossakowska, B.Gontarz, M. Wiszniowska: *Literackie reprezentacje historii*. Katowice 2013.

- książki współredagowane :

1. „Ja” w przestrzeniach aksjologicznych. Red: L. Zwierzyński, P. Paszek, M. Wiszniowska. Katowice. [w druku, po pozytywnej recenzji wydawniczej]

- artykuły : 20 (w tym 4 w druku)

- recenzje naukowe: 4.

Moje zainteresowania badawcze skupiają się wokół następujących głównych tematów:

1. zagadnień dotyczących literatury faktu, a w szczególności teorii, historii i praktyki polskiego reportażu literackiego
2. twórczości Stefana Kisielewskiego
3. problematyki aksjologicznej w literaturze faktu oraz związków tej literatury z historią.

Ukoronowaniem moich dotychczasowych badań nad polskim reportażem literackim jest książka *Zobaczyć – opisać – zrozumieć. Polskie reportaże literackie o rosyjskim imperium*, którą wskazuję jako osiągnięcie naukowe wynikające z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.). Jak wspomniałam we wstępie książki, moją uwagę reportaż zwrócił dlatego, że jest to forma pisarska, która stanowi wyraźną alternatywę dla wiodących trendów współczesnej literatury, w której dominują gry tekstowe, estetyzm i eksperyment, zwróconą w kierunku czytelnika, który oczekuje przede wszystkim ciekawej opowieści o świecie bliższym i dalszym.

Chociaż reportaż oraz refleksja jemu poświęcona mają już długą tradycję, nie brakuje wątpliwości dotyczących natury interesującego mnie gatunku. Główną przyczyną zarówno „sporów o reportaż”, jak i wynikłych na ich tle nieporozumień jest zmieszanie kwestii genologicznych, ontologicznych i na koniec etycznych jakie pojawiło się przy okazji omawiania tekstów poszczególnych autorów. Fakt ten utwierdził mnie w przekonaniu, że konieczna jest przynajmniej próba uporządkowania tej materii. Dlatego moim głównym

zamysłem było wyodrębnienie z całego uniwersum rozmaitych tekstów reporterskich – reportażu literackiego i próba skonstruowania, poprzez wskazanie jego stałych elementów, własnego teoretycznego modelu tego gatunku. Korzystając z rodzimych, wydaje się niesłusznie odłożonych „do lamusa” ustaleń teoretycznych Stefani Skwarczyńskiej, postawiłam tezę, że to nie literackość jest czymś, czasami „dodanym” do jakiegoś konkretnego reportażu, a do innego nie. Wręcz odwrotnie, reportaż jest szczególnym typem literatury, reprezentuje literaturę stosowaną i to reportażowość jest elementem dodanym, jest cechą charakteryzującą ten gatunek literacki. Jeśli chodzi o cechy modelu gatunkowego to wskazałam i opisałam takie stałe wyznaczniki opowieści dokumentalnej (tym terminem posługuję się fakultatywnie obok określenia, „reportaż literacki”) jak: reportażowość, która przejawia się przede wszystkim dominacją funkcji poznawczej ale także w dążeniu autorów do zrozumienia i wyjaśnienia rzeczywistości czytelnikowi; tworzenie w oparciu o umowę o przezroczystości języka i zawarty z czytelnikiem pakt reporterski, zasadzający się z kolei na intencji przekazywania czytelnikowi własnej, subiektywnej „prawdy esencjalnej” o tej rzeczywistości, a także ważne dla reportażu literackiego cechy jak: konstrukcja podmiotu i prezentowana przezeń postawa humanistyczna, a także interdyscyplinarność, sprawność językowa, które to wyróżniki mają niebagatelny wpływ na wykraczanie opowieści dokumentalnej poza doraźność.

W kolejnych partiach książki próbuję zweryfikować podczas lektury zaproponowany schemat gatunkowy. Z uwagi na ogrom potencjalnego materiału egzemplarycznego, zaistniała konieczność dokonania w jego obrębie wyboru. Dla uzyskania przejrzystości problemowej z ogromnej ilości tekstów reporterskich postanowiłam wybrać i przeanalizować „polskie reportaże literackie o rosyjskim imperium”. Dokonałam zatem (w drugim rozdziale monografii) zestawienia tekstów polskich reportaży od dwudziestolecia międzywojennego po współczesność, którzy za wschodnią granicę jeździli a ich podróże owocowały opowieściami dokumentalnymi. Bohaterami mojej książki są (w kolejności alfabetycznej): Józef Czapski, Andrzej Dybczak, Ferdynand Goetel, Wojciech Górecki, Gustaw Herling-Grudziński, Jacek Hugo-Bader, Wojciech Jagielski, Aleksander Janta-Pończyński, Bartosz Jastrzębski, Ryszard Kapuściński, Hanna Krall, M Książek, Igor T. Miecik, Jędrzej Morawiecki, Ksawery Pruszyński, Barbara Skarga, Antoni Słonimski, Paweł Smoleński, Andrzej Stasiuk, Małgorzata Szejnert, Melchior Wańkowicz, Mariusz Wilk. Staralam się nakreślić różnicę, jaką w postrzeganiu Rosji i rosyjskim imperium możemy zauważyć na przestrzeni zmieniających się warunków geopolitycznych, ale także

rozbieżności wynikające z poszczególnych realizacji twórczych reporterów. Ważnym jest pokazanie, że obraz Rosji, jaki wyłania się z poszczególnych opowieści dokumentalnych, pozostaje w ścisłej relacji do „momentu historycznego”, w jakim powstaje.

W następnych rozdziałach mojej książki staram się zmierzyć z próbą przeniesienia na polski grunt badań postkolonialnych, odnieść się do kwestii stereotypów i związanych z nimi resentymentów. Dowodzę, że uciec od stereotypów, mimo starań, się nie da. Możliwe natomiast jest zadawanie pytania o fenomen rosyjskości. Czynią to właściwie wszyscy interesujący mnie autorzy. Udało mi się wyimplikować z tekstów trzy modele tego postępowania. Określiłam je metaforycznie: próbą całości, efektem lupy/szkła powiększającego i pryzmatem potraskanego lusterka. W dalszej części zrekonstruowałam jak polskość przegląda się w lustrze rosyjskości. Moim zdaniem, trzy ważne lustra przykładają reportażyści, w których, po części przynajmniej, odbijają się nasze polskie dylematy. Są to: głośne powtórzenie pytania o „nieszczęsny dar wolności”, życie w wielokulturowej rzeczywistości i dyskusja z tezą Fukuyamy o końcu historii. W tym aspekcie zwierciadło, jakie przykładamy do Rosji jest raczej lustrem powiększającym nasze własne problemy, ale bynajmniej nie krzywym zwierciadłem.

Kolejnym zamysłem, jaki stałam się uzasadnić, jest spostrzeżenie, że w reportażu literackim bardzo ważny jest indywidualny sposób postrzegania rzeczywistości, bowiem od indywidualnych predyspozycji autora, jego intelektualnego wyposażenia a także przeczytanych przez niego książek zależał będzie kształt tekstu; to w jaki sposób reporter przedmiot swojego zainteresowania opíše. Dlatego w kolejnym rozdziale przyglądam się podmiotowi reportażu literackiego, wskazuję na jego cechy i motywacje, opisuję reporterskie role i zwracam uwagę na wyróżniającą reportaż literacki samoświadomość warsztatową wybranych przeze mnie twórców. Kończę książkę wskazując podobieństwa reportażu literackiego do innych gatunków literatury stosowanej, w szczególności do eseju. Twierdzę bowiem, że właśnie eseizacja wydaje się kierunkiem, w którym dobry, ambitny reportaż - reportaż literacki podąża, a kierunek ten wyrasta z jednakowoż nieniknącej - jak się wydaje - potrzeby całościowej refleksji nad bolączkami zagrożonego chaosem świata, nad miejscem człowieka w kulturze i coraz bardziej skomplikowanej rzeczywistości, która go otacza.

Pierwszym i kontynuowanym obszarem moich badań jest twórczość Stefana Kisielewskiego. Autor *Sprzysiężenia* zafascynował mnie jako twórca niezwykle wszechstronny ale także jako człowiek - symbol. W książce *Stańczyk Polski Ludowej* (2004) przedstawiłam proces kształtowania się legendy Kisiela, która przez dość długi okres czasu

funkcjonowała w wielu kręgach społecznych oraz jego dzienniki jako uzupełnienie, ale i potwierdzenie legendotwórczego charakteru wizerunku wieloletniego felietonisty *Tygodnika Powszechnego*. W swojej książce chciałam pokazać Kisiela - opisywacza świata, człowieka o niebывалым sluchu społeczno-polityczno-ekonomicznym, którego główną ideą stało się opisanie funkcjonowania systemu, w jakim przyszło mu żyć. Chciałam pokazać postać, którą znamy właśnie dzięki systemowi, w jakim funkcjonował. PRL i Kisiel potrzebowali siebie nawzajem. Paradoksalnie Stefan Kisielewski stał się „utrwalaczem” pamięci o PRL-u. Chciałam pokazać pisarza i człowieka o niezwyklej stałości poglądów, całe życie broniącego wartości, które, bez żadnych dwuznaczności, były wyznacznikami normalnego, godnego życia. Kisiel napisał wiele niesprawdzonych diagnoz i przepowiedni, z pewnością jednak nic nie straciło na aktualności jego przekonanie, że nasza, zachodnia cywilizacja zasadza się na wartościach, których trzeba z determinacją bronić.

Ma także Kisiel w dorobku kilka powieści i choć z oceną ich walorów literackich bywa różnie, to postanowiłam wziąć na warsztat te, które wydał pod pseudonimem Tomasz Staliński, by ukazać ich autora jako pisarza politycznego. I to nie tylko piszącego bezpośrednio o stosunkach na szczytach władzy, ale przede wszystkim o tym, w jaki sposób polityka wpływała i determinowała losy jemu współczesnych. Charakterystyce całości oraz analizie i interpretacji dwóch najciekawszych utworów powieściowych poświęciłam artykuły: „*Romans zimowy*” czyli spór Stefana Kisielewskiego z PRL-em oraz *Obraz PRL-u w „Śledztwie” Stefana Kisielewskiego*.

Pisząc o legendzie Kisielewskiego stawiałam tezę, że została ona ukształtowana głównie dzięki felietonom, a także, że odegrały one niemałą rolę w kształtowaniu się ówczesnej świadomości i stylu myślenia części polskiej inteligencji. Kilka lat po doktoracie, z perspektywy upływającego czasu, wydawało mi się celowe zweryfikowanie tego poglądu. Z tego powodu sięgnęłam po felietony, by przyjrzeć się nie tylko ich zawartości tematycznej, ale także spróbować zanalizować je pod kątem ich wartości literackiej. W artykule *Felietony Stefana Kisielewskiego - próba lektury*. (2011), w którym próbuję odpowiedzieć na pytanie: co nam zostało z felietonów Kisiela, stawiam tezę, że był Stefan Kisielewski najbardziej lubianym, ale chyba najmniej słuchanym publicystą II połowy XX wieku i nic nie wskazuje na to, by i dziś miało być inaczej. Podobne wnioski formułuję przy okazji wznowienia przez wydawnictwo Prószyński i S-ka w 2013 roku dwóch tomów felietonów Kisiela w recenzji *Komu (dziś) potrzebny jest Kisiel?* (2014).

Zwieńczeniem moich badań nad felietonistyką Kisiela była wydana w 2013 roku, w serii: „Historia literatury polskiej” książka *Sztuka felietonu Stefana Kisielewskiego*. Pierwsza

jej część jest rozwinięciem stwierdzenia, że to dzięki zrozumieniu subtelnej równowagi pomiędzy faktograficzną a literacką stroną felietonu, stał się Stefan Kisielewski jego mistrzem i mógł go uprawiać niemal przez półwiecze. Biorąc więc pod uwagę warsztat twórczy Kisielewskiego, sposób formułowania myśli, metodę opisu rzeczywistości czy nawet poruszane problemy, możemy jego felietony umieścić pomiędzy beletrystyką a pisaniem dziennika. Fabuły i anegdoty, zderzenie tego, co jednorazowe, pojedyncze z perspektywą ogólną, wielopoziomowa tkanka tekstu - to nie jedyne cechy literackości felietonów. Felieton Kisielewskiego stanowi, podobnie jak jego powieści, pewną konstrukcję formy i myślenia o świecie, formy i doświadczenia. Ponadto w diachronicznym ujęciu możemy zaobserwować, podobną do tej występującej w dziennikach, zależność zmieniającej się w czasie rzeczywistości i odbicia tych zmian w zawartości felietonów. Jak w dzienniku, tak i w felietonach, historia odciska swój ślad. Dlatego kolejne części książki oscylują wokół najistotniejszych tematów podejmowanych przez autora, z podkreśleniem ich różnorodności i z wyraźnym odniesieniem do kontekstu dziejowego.

Przed napisaniem książki *Zobaczyć – opisać – zrozumieć. Polskie reportaże literackie o rosyjskim imperium* sprawdzałam swój warsztat, dokonując szczegółowych analiz wybranych tekstów reporterskich Melchiora Wańkowicza, Jacka-Hugo Badera, Mariusza Wilka, Wojciecha Jagielskiego, Wojciecha Tochmana i Małgorzaty Szejnert. Są to m. in. artykuły: *Historia we współczesnym reportażu na przykładzie Wojciecha Jagielskiego „Modlitwy o deszcz” i Wojciecha Tochmana „Jakbyś kamień jadła”* (2009), *„Wilczy notes” - literacki dom na Wyspach Solowieckich* (2011), *Literackie podróże po Rosji Jacka Hugo Badera* (2012), *Obraz świata w twórczości Wojciecha Jagielskiego* (2014), *Między mitem, pamięcią i historią. Literacki obraz Śląska w „Czarnym ogrodzie” Małgorzaty Szejnert* (2014), *Melchiora Wańkowicza literacki obraz bitwy pod Monte Cassino* (2016), *Pokora dokumentalisty. Wojciech Jagielski o niepoznawalnej Afryce* (2016).

Bardzo cennym doświadczeniem było uczestnictwo w projekcie książki współautorskiej wydanej w 2013 roku : *Literackie reprezentacje historii. Świadectwa – mediatyzacje – eksploracje*. Katowice 2013. Projekt ten powstał z zamiarem dopisania kolejnego rozdziału do problematyki przedstawiania historii w literaturze. Zrealizowałam go razem z dr hab. Beatą Gontarz i dr Aleksandrą Dębską-Kossakowską. Przedmiotem moich rozważań w części III *Eksploracje* były współczesne relacje reporterskie, w których poruszane tematy dotyczą trudnych i nierzadko kontrowersyjnych aspektów naszej historii, zarówno tej, nieco dawniejszej, jak i tej dziejącej się na naszych oczach. Przywołując książki

takich autorów jak: Hanna Krall, Małgorzata Szejnert, Wojciech Jagielski, Wojciech Tochman czy Włodzimierz Nowak starałam się ukazać zróżnicowaną refleksję nad odmianami doświadczenia i rozumienia historii. Pokazałam, że jeden sposób pisania ukazuje współcześnie nam dziejącą się historię w szerokiej perspektywie a autorzy próbują odnaleźć jakieś spójne zasady, które nią kierują (Jagielski), inne interpretują przeszłość dostępną w pamięci ofiar tak dramatycznych wydarzeń jak zagłada czy ludobójstwo, przeszłość zapośredniczoną przez doświadczenia ludzi, którzy ja przeżyli. (Krall, Tochman), jeszcze inne stanowią dziś ważny głos w reinterpretowaniu przeszłości (Szejnert, Nowak). Wszystkie natomiast wykorzystując osobisty aspekt jednostkowego doświadczenia, konfrontację punktów widzenia i dramatyzm docierania do trudnej prawdy, kształtują nowe, interesujące oblicze literatury świadectwa.

Interesuje mnie także usytuowanie literatury faktu w paradygmacie etycznym. Przez ostatni rok śledziłam podejmowane przez autorów reportaży wielokrotnie powracające wątki, takie jak: zmaganie się z trudną materią jaką jest opowiadanie cudzych doświadczeń granicznych, refleksja dotycząca dylematów moralnych, jaką niesie takie świadectwo, a także wpisana w głęboką strukturę tekstów świadomość etycznej misji/odpowiedzialności reportera za jego dzieło, a tym samym za świat. Chciałam pod tym kątem przyjrzeć się autorom, którymi nie zajmowałam się w swojej książce. Z tego powodu chętnie przyjąłam propozycję uczestnictwa w zorganizowaniu konferencji naukowej „Ja” w przestrzeniach aksjologicznych. Z problematyki podmiotowości w literaturze XIX–XXI wieku, która odbyła się w 12-13 października 2016 roku. Owocem jej jest właśnie, współredagowana przeze mnie, wydawana książka o tym samym tytule, w której zamieściłam tekst *Refleksja aksjologiczna w Eli, Eli Wojciecha Tochmana*. Całość twórczości Tochmana pod kątem etycznym omówiłam w referacie *Człowiek wobec świata – człowiek wobec losu. O filozoficznych aspektach reportażu Wojciecha Tochmana* na konferencji zorganizowanej przez Instytut Filozofii UAM. Tę problematykę, tym razem skupiając się na twórczości Jacka Hugo-Badera, Włodzimierza Nowaka, Michała Olszewskiego, Lidii Ostałowskiej, Pawła Smoleńskiego, Katarzyny Surmiak-Domańskiej i Mariusza Szczygła, chciałabym w przyszłości kontynuować.

Wybrana na początku mojej naukowej drogi tematyka wymagała znacznego poszerzenia zestawu narzędzi badawczych i konieczności większego zwrócenia uwagi w badaniach literackich na konteksty kulturowe literatury, zagadnienia odbioru oraz odbiorcy czy szeroko rozumianej socjologii literatury. Podczas autorskich zajęć specjalizacyjnych oraz

seminariów licencjackich i magisterskich uczyć studentów wykorzystywania takiej metodologii przy opisie i analizie przede wszystkim literatury faktu i dokumentu osobistego. Efektem tych działań są, wykonane pod moim kierunkiem, rozprawy licencjackie i magisterskie poświęcone twórczości Ryszarda Kapuścińskiego, Wojciecha Tochmana, Wojciecha Jagielskiego ale także felietonistycy Jerzego Pilcha czy eseistycy Gustawa Herlinga-Grudzińskiego i Wojciecha Nowickiego (pragnę tu dodatkowo nadmienić, że pod moim kierunkiem powstały również prace dyplomowe o tematyce feministycznej a także dotyczące literatury awangardowej czy liberatury). W kwietniu 2016 roku zostałam także promotorem pomocniczym doktoranta Adriana Jaworka, piszącego dysertację pod kierunkiem dr hab. Beaty Gontarz zatytułowaną: *Odmiany polskiej powieści fantastycznonaukowej na tle dyskusji o obiegach popularnych (w dwudziestoleciu międzywojennym)*.

Ponadto prowadzę także zajęcia o charakterze warsztatowym. Należą do nich: Laboratorium reportażu, Od reportażu do tabloidu, Podróżopisarstwo.

W 2014 roku w ramach współpracy z instytucjami kultury prowadziłam także *Warsztaty Reporterskie* w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sosnowcu. Ponadto dla tej samej instytucji prowadziłam spotkania autorskie z reporterami: 2012 – z Jackiem Hugo Baderem, 2016 – z Aleksandrą Lojek i w tym samym roku z Wojciechem Jagielskim.

W latach 2008 – 2012 pełniłam funkcję dyrektora Instytutu ds. dydaktycznych. Przez ostatnie dwa lata przewodniczyłam kilkusobowej grupie wprowadzającej w naszym Instytucie zasady określone w Krajowych Ramach Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego. Moja praca zaowocowała wdrożeniem zasad opisu wielopoziomowego modelu efektów kształcenia, oraz ujednoczeniem reguł tworzenia modułów tego procesu oraz sylabusów.

Od 25.04.2009 roku jestem członkiem Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego a od 11.02.2015 r. członkiem Komisji Historycznoliterackiej PAN Oddział w Katowicach.

Za dotychczasową działalność otrzymałam dwie nagrody rektorskie. Były to kolejno:

- 01.10.2012 – nagroda III stopnia za działalność organizacyjną
- 01.10.2014 – nagroda III stopnia za działalność naukowo – badawczą.

Po doktoracie brałam czynny udział, wygłaszając referaty, w 14 konferencjach naukowych, z których 2 miały charakter międzynarodowy.

Katowice, 14.09.2017

Chomka
Wisniewska